

Co roku to samo...

Czy najpierw musimy zmarznąć by wreszcie zapadły decyzje o rozpoczęciu ogrzewania miasta?

W Dziale Łączności z Czytelnikami odebraliśmy sporo sygnałów od zdenerwowanych Czytelników, którzy prosili, by wyjaśnić, dlaczego jeszcze kaloryfery w ich mieszkaniach są zimne. Przypomnijmy, że ogólnopolskie zarządzenie mówi iż sezon grzewczy może rozpocząć się przed 15 października, jeśli przez 3 kolejne dni temperatura powietrza o godz. 19 nie przekracza 10 st. C...

czyli na razie nie podjął. Zdecydowały o tym względy oszczędnościowe. Ponadto wiadomo, że z opałem nie jest najlepiej, a rozpoczęcie ogrzewania byłoby bardzo utrudnione, gdyż nie wszystkie maistrale ciepłownicze m.in. „południowa”, są gotowe do podjęcia pracy, a w kotłowniach lokalnych nie ma palaczy, ponieważ są to pracownicy sezonowi, którzy wykonują jeszcze prace rolne.

Czy co roku musimy marznąć zanim zapadnie decyzja o ogrzewaniu?

Dlaczego nie bierze się pod uwagę, że oszczędności są dość iluzoryczne, skoro ludzie dogrzewają mieszkania grzałkami elektrycznymi i piecykami gazowymi? Kto policzy straty, wynikłe z przebiegów ludzi, a później zwolnień z pracy?



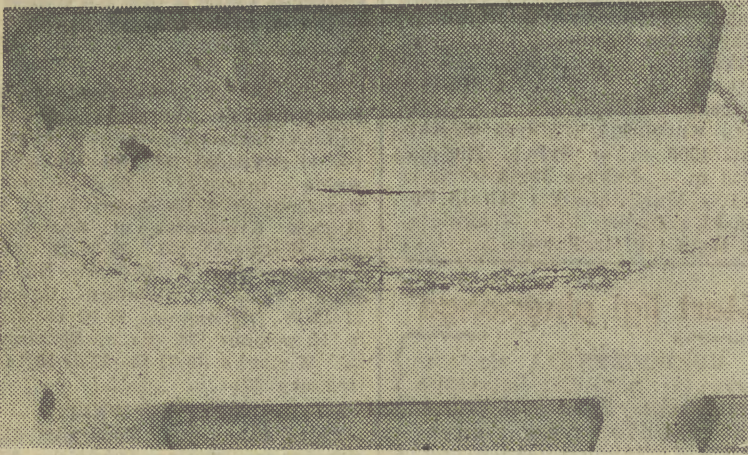
Pracownicy Dzielnicowego Zarządu Dróg w Nowej Hucie łatają na placu Centralnym dziurę w asfalcie powstałą w wyniku prac ziemnych. Jeśli zdażą przed jesennymi deszczami nie będziemy tonąć w błocie. Fot. STANISŁAW MAKAREWICZ

Niestety decyzji o rozpoczęciu sezonu grzewczego nadal nie podjęto. Zarządzenie o którym mowa była na wstępie, posiada bowiem dodatkową klauzulę, która informuje, że oprócz temperatury istotne jest także uwzględnienie aktualnej sytuacji paliwowo-energetycznej (a ta jest zła) oraz prognozy pogody na najbliższe dni (chłody mają się utrzymać przez najbliższe dni).

W tej sytuacji prezydent miasta, po zasięgnięciu opinii Okręgowego Inspektoratu Gospodarki Energetycznej, wspomnianej de-

Zguba czeka

Na Plantach w pobliżu Kuriarza Czytelnicza znalazła siatkę z pięcioma rączkami Siatka czeka na odbiór w Dziale Łączności z Czytelnikami, oddziennie, w godz. od 9 do 15 (z wyjątkiem sobót i niedziel). (dag)



Oto jak teoria rozmiąga się z praktyką... czyli dziurawy sufity pokoi Instytutu Materiałów Budowlanych Akademii Górniczo-Hutniczej. Podobno do obowiązków portiera, w chwili gdy się chmurzy, należy wyjechanie na najwyższe piętro budynku i podstawienie plastikowych kubełków. Fot.: J. RUBIS

Słonie i foki już na rogatkach miasta

Już za tydzień na krakowskie Błonia przyjedzie międzynarodowy cyrk „Arena”. W programie wiele atrakcji m.in. tresura fok, kucyków, szympanosów a także sloni, prowadzona przez nestora polskich treserów St. Bastę, jedynego w krajach socjalistycznych posiadacza stada sloni. W czasie pobytu w naszym mieście artyści postanowili zorganizować przedstawienie, z którego dochód przeznaczą na rewaloryzację Krakowa. Również dzieci osierococone oraz przebywające w Domach Dziecka będą miały możliwość bezpłatnego o-

bejrzenia programu. W tym celu prosimy opiekunów tych dzieci o kontakt osobisty w cyrku lub telefonicznie pod nr 33-84-00 od 5 października w godz. od 10.00 do 17.00. Przedstawienia rozpoczynają się będą w dni powszednie o godz. 17.00, a w wolne soboty i niedziele o godz. 11.00 i 16.00. Przedsprzedaż biletów prowadzi kasa Filmotechniki. (jb)

W rozwodach:

Krakowianka szybsza niż przeciętny krakus

Zeszłoroczne życie rodzinne przeciętnej krakowianki zostało już ujęte w ramy statystyczne. Rok temu zatem - w Krakowie 4623 razy rozbrzmiał marsz weselny. Zanotowano również 1211 rozwodów. Tą smutniejszą stroną życia krakusów zajmijmy się szczegółowo.

W skali kraju częściej rozводzą się mieszkańcy miast niż wsi. Co piąte rozwiedzione małżeństwo mieszka w mieście. O biegowe porządkie głosi, że mężczyzna w chwili rozvodu „odzyskuje wolność”, a kobieta „niezależność”. W województwie krakowskim na 1405 małżeństw

Byle do wiosny...

Stare kłopoty starego Miasteczka

W Miasteczku Studenckim ruch i gwar. Zewsząd zjeżdżają studenci z plecakami i walizkami. Co ich tu czeka w nowym roku?

Janusz za akademik płaci tylko 1700 zł, ponieważ zatrudnia się do sprzątanія, a to będzie otrzymywał ok. 9 tysięcy złotych. Trzeba co dzień wstać koło szóstej i zakasać rękawy... potem dopiero zajęcia na uczelni. Nie, na etat portiera go nie przyjął. Zarabiałby wówczas około 13 tysięcy (bo godziny nadliczbowe).

Kierownik Miasteczka RYSZARD JUCHIEWICZ potwierdza: - Nie mamy problemu ze sprzątnięciem akademikow - robią to sami studenci. Jako por-

ucierow zatrudniamy tylko ludzi z piątego roku.

Miasteczko dysponuje siedmioma tysiącami miejsc. Prawdziwa objętość akademikow okaże się, jak zwykle, znacznie większa: „wałetów” będzie 2-3 tysiące, może więcej.

Większość studentow płaci za akademik 2,5 tys. zł miesięcznie. Na kwaterek prywatnych znacznie drożej.

„Kapitol” w remoncie do marca przyszłego roku. W „szóstce” (domu nr 6) remont właśnie się rozpoczyna. W tym roku więcej niż dotąd pokoi dla małżeństw studenckich - łącznie 315.

Na odpowiednie przygotowanie domow zbyt mało czasu. Ostatnie grupy wakacyjne teraz dopiero opuszczają Miasteczko. W lecie uczelnie ponad miarę eksploatują akademiki. Kiedy robić gruntowne porządki, konserwację?

Gdy zakończy się zakwaterowanie, rozpoczną się „normalne” problemy. Jaka będzie zima? To piekielnie ważne. HENRYK ZIOŁO cierpliwie tłumaczy: - Przy mrozach znacznie się dogrzewanie elektryczne bo leg daje za mało ciepła. Wówczas siada sieć elektryczna. Uwieruchomiony zostaje hydrofor. W efekcie kaloryfery, dotąd letnie, oziębiają się całkowicie. A gdy któryś zamrze i pęknie - kończy się jakikolwiek ogrzewanie. Błędne koło.

Miasteczko już się mocno zestarzało. Sieć elektryczna i c.o. nie odpowiadają dzisiejszym wymaganiom. W wieżowcach z roku na rok poszerzają się szczeliny między ścianami, co powoduje dodatkowe oziębienie. Dwa wieżowce kwalifikują się do remontu.

Więc już teraz słyszę: byle do wiosny. (ml)

Wroślięci w pejzaż

Jednego nie potrafi - odmówić

Jest ich niewiele, a w najbliższym czasie będzie na pewno jeszcze mniej. Bo jeśli jeszcze czasami ktoś gdzieś otworzy nową firmę, wykonującą obuwie, to zakładów zajmujących się wytworzeniem naprawy butow nie przybywa na pewno.

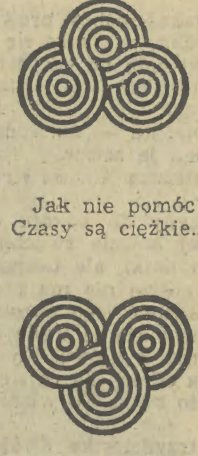
Wśród nielicznych firm, które się jeszcze ostały jest maleńki zakład przy Dolnych Młynow - Franciszka Chytręgo. Codziennie koło godziny 11 przed niewielkim lokalem gromadzi się grupa klientow, czekających na otwarcie. Przychodzą okoliczni mieszkańcy i ci, którzy z krakowskiego centrum przenieśli się na dalekie osiedla. Przychodzą bo wiedzą, że nie zostaną odprawieni z kwitkiem, nie usłyszą (coraz częstszego sformułowania) - „nie da się, niemożliwe, nie ma surówka” itp.

Pan Franciszek umie naprawić wszystko; tu doszły latkę, tu coś doklepie, tam przymocuje i nawet najbardziej statygowany bucik po jego zabiegach trzyma się jeszcze jakiś czas. Jednego tylko nie potrafi - odmówić.

„Tu przy Dolnych Młynow znają mnie wszyscy i ja wszystkich znam. Wielu moich klientow zdażyło się razem ze mną zestarzeć. Wielu ma już dorosłe dzieci, które śladem rodziców przychodzą do mnie. Jak nie pomóc? Czasu są ciężkie. Nie każ-

dego śać na kupowanie stale nowych butow, więc reperuję wszystko co jeszcze się da. Przez te wszystkie lata nauczyłem się nie tylko zawodu, ale rozumienia ludzi a nawet poznania ich sytuacji materialnej. Niewielu szwecow chce trudnić się naprawą, bo robota niewdzięczna i nawet nie wypada za nią wziąć dużych pieniędzy. A ja jestem z tego pokolenia, które uczono fachu solidnie i które uważa, że chytrłość nie popłaca. Na to, żeby się zmienić już jest za późno.

B. PALCZYŃSKA Fot. JACEK BEDNARCZYK



Jak nie pomóc? Czasu są ciężkie...

Nota.nik krakowski

JUTRO O GODZINIE: * 11 - Ośrodek Kultury i Informacji NRD, ul. Stolarska 13 - Spotkanie klubowe nt. „Aktualne problemy związane z badaniami i kulturowaniem spuścizny artystycznej J.S. Bacha” - prowadzi dr Armin Schneiderheinze (Lipsk).

PROGRAM RADIOWY

Table with 4 columns: PROGRAM I, PROGRAM II, PROGRAM III, PROGRAM IV. Each column lists radio programs with their start times and titles, such as 'Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23.', 'Magazyn Muzyczny „Rytm”', 'Kronika sportowa', etc.

Advertisement for 'Gazeta tygodniowa' (weekly newspaper) featuring '1 października' and 'CZWARTEK'.

TEATRY

- List of theater performances including 'Miniatura', 'Apelacja', 'Stary Teatr', 'Zycie jest snem', 'Sceua przy ul. Stawkowskiej', etc.

KINA

- List of movies and showtimes including 'Kijow 16.30', 'Wielka zaka pol 1 15', 'Pożegnanie z Afryką', 'Złoty wiek', etc.

WYSTAWY

Wawel - komnaty (czw. 10-15, piat. 12-17), Skarbiec i Zbrojownia (Dokończenie na str. 6)

